Warszawa, XX r.

**Biuro Prezydent m. st. Warszawy**Plac Bankowy 3/5  
00-950 Warszawa

Do wiadomości: **Biuro Architektury i Planowania Przestrzennego  
Biuro Edukacji  
Biuro Polityki Zdrowotnej  
Biuro Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego**

**PETYCJA  
o interwencję w sprawie manipulacyjnych bannerów antyaborcyjnych   
w przestrzeni miejskiej**

Zwracam się z prośbą o zajęcie się problemem terroryzowania mieszkańców i mieszkanek Warszawy brutalnymi i zmanipulowanymi w swej treści bannerami prezentowanymi w przestrzeni publicznej za pomocą samochodów dostawczych lub podczas zgromadzeń w ważnych miejscach dla lokalnej społeczności. Władze miasta biorą pełną odpowiedzialność za jakość życia mieszkańców, a ta w ostatnich latach spadła ze względu na przyzwolenie na epatowanie drastycznymi obrazami przez Fundację Pro-Prawo do Życia i Fundację Życie i Rodzina, które mają na celu obrzydzenie zabiegu medycznego, jakim jest aborcja, wprowadzenie przekłamań do debaty publicznej i zastraszenie dzieci i młodzieży. Miasto to dobro wspólne nas wszystkich, nie powinno być zatem oddane wąskiej grupie uprzywilejowanych fundamentalistów, by mogli uprawiać w jego przestrzeni krzywdzącą innych samowolę. Wierzymy, że włodarze miasta mają wystarczające narzędzia, by o tę przestrzeń zadbać i uwolnić ją od wizualnego terroru.

1. BANNERY POD SZPITALAMI

Jedynym z najpoważniejszych problemów jest obecność rzeczonych bannerów pod szpitalami z oddziałami ginekologiczno-położniczymi. Są to miejsca, w których kobiety przeżywają poronienia, witają na świecie swoje nowonarodzone dzieci, zgłaszają się na badania i uczestniczą w zajęciach szkoły rodzenia. Odbywają się tam też czasem legalne zabiegi terminacji ciąży. Wszystkie te doświadczenia są brutalnie zakłócane przez konieczność obserwowania drastycznych treści prezentowanych na plakatach. Obecność bannerów przeszkadza również w pracy lekarzy: antyaborcyjne plakaty mają na celu zniechęcenie medyków od wykonywania gwarantowanych świadczeń zdrowotnych. Na oddziałach tych przebywają też kobiety w stanie zagrożonej ciąży – każdy, nawet najmniejszy stres lub silny bodziec może zakończyć się dla nich tragicznie. To właśnie lekarze alarmowali Federację wielokrotnie, że drastyczne bannery antyaborcyjne są zagrożeniem dla ich pacjentek.

Gwoli przypomnienia należy podkreślić, że od lat międzynarodowe organy praw człowieka formułują wobec Polski zalecenia dotyczące zapewnienia efektywnego dostępu do legalnej i bezpiecznej aborcji tak, by kobiety nie były zmuszone szukać zabiegów w podziemiu (Komitet Praw Człowieka ONZ, Komitet ONZ Przeciwko Torturom, Komitet ONZ ds. Praw Ekonomicznych, Socjalnych i Kulturalnych).

1. BANNERY POD SZKOŁAMI

Drastyczne antyaborcyjne obrazy mają traumatyczny wpływ na dzieci, które nie są w stanie zrozumieć złożoności debaty publicznej odbywającej się wokół zabiegów przerywania ciąży ani nie dysponują aparatem krytycznym, dzięki któremu mogłyby samodzielnie przeanalizować prezentowane treści. Sami rodzice także często nie potrafią wyjaśnić obecności bannerów na ulicy. Obrazy zakrwawionego płodu oraz towarzyszące im wizerunki Hitlera nie wzmagają procesu edukacji, nie stanowią też rzetelnego głosu w dyskusji. Terroryzują za to swoją stroną wizualną i spychają na dalszy plan kwestie merytoryczne, które po głębszej analizie okazują się być zmanipulowane i oparte na fałszywych informacjach. Jak podkreślają psycholodzy i psycholożki (Michał Witkowski, Bartłomiej Dobroczyński, Małgorzata Skalska[[1]](#footnote-1), Agnieszka Balla[[2]](#footnote-2)), bannery mogą powodować koszmary nocne i negatywnie wpłynąć na funkcjonowanie dzieci i nastolatków w dalszym życiu. Szkoły realizują cel edukacyjny, mają promować debatę opartą o dowody naukowe i szacunek dla partnerów/partnerek w dyskusji. Ich zadaniem jest też opieka nad dziećmi podczas, gdy nie sprawują jej rodzicie oraz ochrona przed niebezpieczeństwami dla ich zdrowia psychicznego i rozwoju psychoemocjonalnego. Tymczasem przyzwalanie na obecność drastycznych bannerów antyaborcyjnych pod szkołami niweczy realizację tych celów.

1. ZGROMADZENIA PUBLICZNE Z UŻYCIEM BANNERÓW

Zgodnie z art. 14 pkt 1 ustawy – Prawo o zgromadzeniach organ gminy wydaje decyzję o zakazie zgromadzenia nie później niż na 96 godzin przed planowaną datą zgromadzenia, jeżeli jego cel narusza wolność pokojowego zgromadzania się, jego odbycie narusza art. 4 lub zasady organizowania zgromadzeń albo cel zgromadzenia lub jego odbycie naruszają przepisy karne. Zgromadzenia organizowane sukcesywnie przez grupy anti-choice odbywają się z użyciem opisywanych bannerów, których prezentowanie w przestrzeni publicznej narusza przepisy karne. Fakt ten jest też regularnie nagłaśniany w mediach. Zatem przy dołożeniu minimalnej staranności urzędnik przyjmujący zawiadomienie o zgromadzeniu jest w stanie dowiedzieć się, jak będzie wyglądał jego przebieg i zapobiec łamaniu prawa. W przeciwnym razie naraża się na popełnienie przestępstwa z art. 231 Kodeksu karnego w postaci niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariusza publicznego w osobie pracownika organu samorządu terytorialnego, który nie wydał zakazu zgromadzenia publicznego.

**W świetle zgłaszanych licznie sprzeciwów mieszkanek i mieszkańców Warszawy wobec treści i formy bannerów dziwi praktyka urzędu miasta przyzwalającego na naruszanie porządku publicznego i terroryzowanie lokalnej społeczności.**

1. STOSUNEK SPOŁECZEŃSTWA DO BANNERÓW

Postulat zmiany postawy miasta na bardziej aktywną wobec manipulacyjnych drastycznych bannerów antyaborcyjnych w przestrzeni miejskiej wzmagają rezultaty badania IPSOS dla OKO.press z dnia 13 kwietnia 2018 r., z których wynika, że aż 69% Polaków uważa, że drastyczne antyaborcyjne bannery powinny być zakazane. Nawet wśród wyborców PiS zakaz wywieszania takich zdjęć popiera znaczna większość – aż 62% W PO jest to 75%, w Kukiz’15 61%, w Nowoczesnej i w SLD tyle samo – 85%, w PSL 83%, w Razem – 78%[[3]](#footnote-3).

Petycja bazuje na stanowisku Zespołu Prawnego Federacji na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny ws. manipulacyjnych treści bannerów organizacji anti-choice: bit.ly/stopbannerom.

1. http://zdalaodszpitala.pl/fakty-i-mity/ [↑](#footnote-ref-1)
2. https://wiadomosci.wp.pl/fundacja-pro-prawo-do-zycia-popelnila-wykroczenie-policja-wplywaja-nowe-zawiadomienia-6034076416234113a [↑](#footnote-ref-2)
3. https://oko.press/69-proc-polakow-uwaza-ze-drastyczne-antyaborcyjne-banery-powinny-byc-zakazane-sondaz-oko-pressm/ [↑](#footnote-ref-3)